

## BULETYN INFORMACYJNY RUCHU MŁODZIEŻY NIEZALEŻNEJ

Wchwili dziejowej gdy nie nie  
zależy od człowieka, wszys-  
tko zależy od człowieka  
/Cz. Mikosz/

ARESZTOWAŃ o.d. Mamy nadzieję, że działalność represyjna SB już się zakończyła. W ostatnich tygodniach zostali zwolnieni z aresztu: I. Suchocka, J. Kowalski, J. J. Pieczyński, Sz. Wieszarek, R. Głuchy. Przypominamy, że nadal w areszcie przebywają: M. Rusakiewicz, W. Rusakiewicz, B. Szrejder, R. Partysz, J. Sychła i J. Wasjawódzki. Niektórzy z nich zostali już wywiezieni do Zielonej Góry, gdzie najprawdopodobniej będą przebywać do czasu rozprawy. Najgorsza jest sytuacja J. Sychły, ponieważ znajduje się on obecnie w maturalnej klasie Liceum Elektrycznego, jego klasa jest ostatnią tego typu w Gorzowie a najbliższe Liceum Elektryczne znajduje się w Poznaniu. Jak powszechnie wiadomo Beata /także z klasy maturalnej - I LO/ po wyjściu z więzienia będzie musiała szukać sobie nowej szkoły, bo z I LO została wraz z koleżanką wyrzucana. Trzem pozostałym uczniom I LO zapowiedziano, że najprawdopodobniej nie będą mieli rozprawy bo... dostateczną karą dla nich jest usunięcie ze szkoły /w tym wypadku oczywiście bezprawnie, ponieważ nie udowodniono im w najmniejszym stopniu winy/.

Aresztowania mają miejsce nie tylko w Gorzowie, w ostatnich tygodniach dokonano wiele zatrzymań m.in. w Warszawie /działacze KPN/w Krakowie, Gliwicach, Wrocławiu, Olsztynie, Gdańsku itd. W Warszawie rozrzucona została ulotka mówiąca o tej fali represji. Oto jej treść:

### APEL DO MIESZKAŃCÓW WARSZAWY

Władze PRL, pomimo ogłoszenia w ubiegłym roku amnestii, nie zaprzestały stosowania represji wobec społeczeństwa. Do więzień trafia coraz większa liczba osób, oskarżonych o działalność polityczną przeciw państwu.

Aresztowano W. Frasyniuka, A. Cwiardę, B. Lisa, Aś Michnika, w więzieniu znalazła się przynajmniej jedna osoba z KPN. Szczególnie bolesne jest to, że coraz częściej zatrzymywani są ludzie bardzo młodzi: uczniowie, studenci, robotnicy. Informacje o nich przynosi na bieżąco prasa niezależna. Dla przykładu wspomnieć można Będariusza, 17-letniego ucznia szkoły przykładowej ZNTK Wrocław, W. Chmielowca, 19-letniego ucznia i pracownika z Gliwic, J. Terbiloza, studenta I roku z Krakowa. Ostatnio napłynęły informacje o fali represji w Gorzowie Wlkp gdzie aresztowano 7 osób ze środowisk młodzieżowych. W czasie przesłuchań zatrzymani nierzadko są bici.

Naszym obowiązkiem jest im pomóc. Dla wielu z nich jest to pierwsze zetknięcie z "ludową" sprawiedliwością, a więzienne warunki trudne do wytrzymania. Każdy sygnał o tym, że tu, na w. lności ktoś o nich pamięta, pomoże im wytrwać. Apelujemy o wpłaty na fundusz pomocy represjonowanym, 100 czy 200 złotych nie stanowią wielkiego obciążenia dla budżetu domowego. Bądźmy solidarni przynajmniej w akcji pomocy dla represjonowanych.

### MŁODZIEŻ WARSZAWY

Ze stolicy przekazano nam również kwotę 15,510 złotych na potrzeby funduszu, o którym była mowa w ulotce. SERDECZNIIE DZIĘKUJEMY!!!

### CIEŃ MANIPULACJI

W rozmowach z moimi /niektórymi/ rówieśnikami zauważyłem bardzo niepokojące zjawisko. Wielu z nich starało się przekonać mnie, że działania podejmowane w obecnej sytuacji przez "S" są błędne, że nie tędy droga. Twierdzili, że każdy protest pociągający represje jest bezsensowny. Uparcie tłumaczyli, że nie będą nadstawiać głowy dla "takiego" człowieka jak Bujak czy Wałęsa, którzy na pracy konspiracyjnej młodych ludzi przyjmują z Zachodu dolary i otwierają sobie konta w Szwajcarii. Niektórzy wręcz twierdzili, że całe kierownictwo "S" to grupa agentów Moskwy, sterujących całą sprawą dla wykrwawienia najlepszej naszej młodzieży. Na moje pytanie co należy zatem robić, niezmiennie słyszałem odpowiedź: praca organiczna, praca u podstaw. Gdy z kolei zapytałem jak ma ta praca wyglądać z odpowiedzialnością było niemożliwie trudniej. Coś o odbudowie moralnej, o obowiązku kształcenia a nie całej konspiracji to jesteśmy za młodzi, a poza tym nie jesteśmy na tyle głupi by dać się prowokować agentom KGB działającym pod szyldem TRK.



Długo dochodzikom do siebie po takiej dyskusji. Tym bardziej, że dyskutowali ze mną ludzie wydają mi się bardzo inteligentni. Pierwsza refleksja jaka mi się nasunęła, była refleksja nad potęgą komunistycznej propagandy. Mimo, że ją krytykujemy, traktujemy jak wykłupy niepoważnych ludzi to ta śmieszna propaganda zaciąga coraz większe kręgi i dosłownie pożera umysły ludzkie. Komunistom nie chodzi obecnie o to, żeby 100% Polaków wstąpiło do PZPR. Chodzi im przede wszystkim o to, aby mieć zdecydowany wpływ na każdego człowieka, żeby zdobyć monopol na "produkcję" homo sovieticus. Chcą być mielibyśmy byli zmiechoceni, nieufni, podważający sens działań społecznego, zadowoleni z obecnego stanu rzeczy w Polsce, jako jedynego wariantu politycznego do przyjęcia dla Polaków końca XXw.

Stąd też rozrasta się farsa o masowych manipulacjach, które oświeplają człowieka powodując zmiechocenie i brak chęci do działań społecznych. "Nie wierzele nikomu i w nic" - to zdanie można wyczytać między wersami w artykułach Rema i Jema podobnych.

Czy jest antidotum? Wydaje mi się, że jest. Jest to działanie zgodne z tym co się mówi i mówienie głośno tego co się myśli. To jest nasza jedyna broni. Jeżeli nawet ktoś nami manipulował czy manipuluje to zawsze grozi mu niebezpieczeństwo, że manipulowana grupa zneutralizuje się na tyle, że nie będzie można pogodzić się z jej istnieniem i trzeba będzie ją zniszczyć. Gdy jednak manipulator zagapi się choćby na moment może nastąpić niekontrolowany wybuch podobny do Sierpnia. Czy manipulacja się naprawdę władzy opłaca? Opłaca się manipulacja zmiechoconych i zgorzkniałych homo sovieticusów. Manipulacja żywiołem gotowym na wszystko, to zabawa zaparkami w stogu siana. Czy taka zabawa się władzy opłaca?

KRYSKA

BOJKOT

Zbliża się kolejna 1-sze majowa szopka. Komuniści napewno postarają się zorganizować jak największy spód. Od nas, uczniów i pracującej młodzieży zależy los tej szopki w wydaniu młodzieżowym. Nie możemy liczyć na to, że prawie jeszcze dzieci z podstawówki zbojkotują pochód i nie możemy się temu dziwić. "Zaszczyt reprezentowania /a raczej niereprezentowania/ gorzowskiej młodzieży społeczeństwu na ans, uczniach szkół średnich wszelkiego typu. Zeszły rok wykazał jak bzdurne są staszaki dyrekcji, niktę nie spotkała żadna krzywdą z tego powodu, że nie przybył na "robotniczą manifestację" mimo, że były przeprowadzane wcześniej rozmowy /znam parę takich przypadków/. Moim zdaniem każdy kto choćby czyta niezależną prasę, ma czyste sumienie Polaka i pragnie zmian w Polsce NIE MOŻE iść na pochód. Dlaczego? Odpowiedź jest niezwykle prosta, choć w pierwszej chwili wydaje się skomplikowana. Człowiek, który maszeruje ze szturmówką lub bez, obok innego czerwonego zgadza się z polityką generała Jaruzelskiego, z podwyżkami, z tym, że w więzieniu ponownie przebywa ponad setka więźniów politycznych, z panowaniem komunistów w Polsce itp. itd. W najbliższym czasie ma zamiar włączyć się do walki ideowej /czywiście postronie PZPR/, zwalczać Kościół, prowadzić działalność anty-Solidarnościową, anty-humanistyczną itp. Ten człowiek w końcu ma swój wkład w morderswo ks. Jerzego Popiełuszki, 7 górników z Wujką, jeden jego krok jest uderzeniem pięścią w twarz aresztowanego człowieka, Nie biorąc udziału w komunistycznej szopce żąda: sprawiedliwości i wolności, uwolnienia więźniów politycznych rzeczywistej reformy gospodarczej itp.

Niech każdy wybierze sobie rozwiązanie lepsze, wybór chyba nie jest trudny i łatwy do zrealizowania. Wyór ten jednak musi być zgodny z własnym sumieniem i etyką chrześcijańską. Oprócz tego jest jeszcze jedna alternatywa. Marsz w pochodzie lub udział we mszy św. w intencji robotników i tutaj niewątpliwie lepszą jest ta druga propozycja. Wszystko to sumuje się w jedno zdanie. ZADEN UCZCIWY POLAK NIE MOŻE UCZESTNICZYĆ W POCHODZIE  
W czasie lekcji gdy wychowawca lub dyrekcja będzie się pytała o wasz udział w pochodzie odpowiadajcie twardo i wyraźnie, nie dajcie się zastęszyc nie wiadomo czym. Nie możemy zapomnieć o swoich kolegach przebywających w więzieniu, jedynym sposobem wyrażonej solidarności z nimi będzie z naszej strony bojkot. Jak my im spojrzemy w oczy po ich wyjściu. ONI SIEDZĄ ZA NAS z tego też trzeba wyodrębnić odpowiedzialnie wnioski. Bez sensu są wszelakie tłumaczenia różnych ludzi, dlaczego poszli, jedynym sensownym tłumaczeniem jest strach, powtarzam, strach nie wiadomo przed czym. Ogromnie ochórzemy idąc na pochód. Niech każdy już dziś wyraźnie sobie powie NIE IDE i zrobi się o wiele łatwiej.



Fragment "Wysli nowoczesnego Polaka" skłania mnie do napisania paru słów. Również Dmowski i jego nacjonalistycznej myśli. Jego postać jest niezaprzeczalnie niedoceniana w w historiografii polskiej. Na jego temat krążyły 3 kręte /szczególnie w okresie 20-letnia międzywojennego/ różne, bardzo skrajne opinie od niemal uwielbienia do oskarżeń o współzawodę z Rosją. A jak naprawdę wyglądała jego sylwetka? Na miarę możliwości postaram się ją przybliżyć.

Urodził się w roku 1864 czyli w roku upadku powstania styczniowego. Jego młodość przebiegała w najtrudniejszym dla Polski XIX-wiecznej okresie. Są to lata zupełnego przygnacenia i bezradności w społeczeństwie polskim. Obywionie następuje dopiero w końcu lat 80-tych. Dmowski już w pólnej klasie szkoła wraz z kolegą tajne koło uczuciawskie pod nazwą "Strażnica", które na m. celu ogólnie szerokoakcyjne przede wszystkim z hist. ród. W roku 1890 kolozym on studia prawnicze i jak większość inteligencji polskiej znajduje się pod wpływem Kowalew, Spencer i innych szynnych pozytywistów. Następnie on do Zetu /Związek Młodzieży Polskiej i Liga Polskiej, a w roku 1891 organizuje pierwszą demonstrację patriotyczną w Warszawie po Powstaniu. Po aresztowaniu i zesłaniu ucieka do Lwowa i zakłada tam "Przebiegł" "Przebiegł" "Przebiegł". Po wstąpieniu w szeregi Ligi Polki, recenziuje on jej program na nie wpływu emigracji i zakłada Ligę Narodową.

W roku 1905 wyjeżdża do Japonii i tam prowadzi akcję dyplomatyczną. Wskazuje w kręku i inne objawy powłocji uważając, iż jest to racjonalnie wyk. przeciw walka ta nie na szanę na zwycięstwo. W tym czasie na on już ukontaktowana p. zycję niekwestionowaną przywódcy narodowców, którzy mają największe wpływy w społeczeństwie polskim a jedyną siłą zdolną do konkludowania z nimi są socjalisci w Królestwie i Ludowicy w Galicji.

Największa jego aktywność dyplomatyczną przypada na okres I wojny światowej. Początkowo przebywa w Peterburgu jednak nie widząc tam szans na powodzenie przenosi się do Paryża i w sierpniu 1917r. zakłada tam Komitet Narodowy Polski - KNP, który wkrótce został uznany przez mocarstwa zachodnie za legalny rząd polski. Dzięki jego wysiłkom powstaje we Francji "biała armia" czyli polska armia na Zachodzie pod dowództwem generała Hallera, pod względem politycznym podlega ona całkowicie KNP. Położył on wielkie zasługi dla Polski na konferencji pokojowej w Paryżu. Jego przekonania odzwierciedlały się blyskotliwoscia i celna argumentacja. Wskazywał Polakom, że nie mogą oni obywateli na wszelkie warunki. Jest to głównie jeżeli nie jedynie zasługa Komara Dmowskiego. Dzięki swojej akcji dyplomatycznej wprowadził on Polskę w krąg latenty czyli w obóz zwycięski a konieczność udziału Polski na tej konferencji nikt niekwestionował. Armia polska po przybyciu z zachodu ogromnie wzmocniła siły naszego wojska w ciężkich chwilach walki z bolszewikami o niepodległość. Po powrocie do kraju R. Dmowski obejmuje duchowe przywództwo Narodowej Demokracji ale nigdy nie kandyduje do Sejmu a tylko raz na krótko obejmuje stanowisko ministra spraw zagranicznych w rządzie M. Witosa.

W latach międzywojennych pracuje nad poprawą moralną narodu polskiego, potępia on radykalne oczek. ruchu narodowego. W roku 1926 zakłada on Obóz Wielkiej Polki-OWP, który ma być organizacją ponadpartijną, zacięciem wszystkich ludzi, którym nie zależy na losie Polski. OWP zostaje seclnik powiazany przez ustawy samocnej w roku 1930. Cezar Bardzicki nawraca się na stronę katolicyzmu traktując religie coraz mniej taktycznie a coraz bardziej na serio. W roku 1938 korzysta z z s. ramentów Polityki i Komunist. sv. Roman Dmowski umiera 2 stycznia 1939 roku i zostaje pochowany na cmentarzu na Bródnie.

Przedstawiłem z grubsza życiorys R. Dmowskiego a w następnym artykule postaram się zaprezentować dorobek publicystyki politycznej przywódcy Narodowej Demokracji.

**MODLITWA ODMAWIANA w kościołach polskich w czasie Powstania Styczniowego.**

Módlmy się  
Błogo Wzroczmogący i miłosierny! Otośmy się zebrałi tutaj, aby wspólne modlitwa upędziła nam żaskę twoją i pokrzepiła siły ducha naszego. Cześć i dzięki Ci, o Panie, żeśmy się jeszone wśród ucisku i niedy lat tylu wspólnie modlić nie zapomnieli, dzięki Ci za tę chwilę, która nas przed oktarzem twoim wyzwodzi.  
Racz Panie odpuścić grzechy nędów naszych, a wspomnieć ich zasługi i cnoty. Jako ciężką plagę pokarałeś syny występnych, tak radosną pociechą zeszliz na krótno dziedzicom szlachetnych rycerzy, kapłanów i męczenników Twoich.  
Błogosław tym, którzy cierpią dla sprawiedliwości  
Wskrzysz moralnych bohaterów naszych! Zapach męczenników wzmocnij poświęceniem i nęstwem Gedzonowym! Wódz nam stracono, zisclój požądane, uchwaj nam przanałne i święte, a dla chwajki imienia Twoego nie wódz nas na pokuszenie a zbaw przedko ode



... - Jeszcze o proteście 28 II. Wzakładach im. Róży Luksemburg w czwartek 28 w południe, pracownicy wydziału W-1 zatrzymały maszyny i podbiły ręce w godzinie V. W poniedziałek 4 III załoga wydziału P-1 przerwała pracę na pół godziny żądając wyrównania płac do średniej krajowej czyli podwyżki o 3 000 zł. Kolejne strajki miały miejsce 8 III /2 godz./ i 11 III /1,5 godz./ Kobiety pracujące w "Róży" stwierdziły, iż nie zgadzają się na mniej niż 3 000. W Siedlonych na dwie godziny stanął wydział praczalni Zakładów Przemysłu Dzielwiarskiego. W Urszule 28 w południe strajkowało ok. 80% załogi Narzędziowni. WSK PZL solidarnościowy strajk podjęły dwa wydziały. Na 15 min. stanęły linie produkcyjne WFD robotnicy na pięć minut przerwali pracę. Są to tylko przykłady /niepełne/ akcji jakie podjęli robotnicy mimo odwołania strajku.

... - OPZZ przedstawiła do zatwierdzenia preliminarz zarobków /ok. 200 etatów/. Wynik oszczędności wywołana konsternacją i sprzeciw Min. Pracy, Pałac i Spraw Socj., gdyż jest wyższa od tzw. siatki "A", obejmującej premiera i ministrów. Dla przykładu przew. Miodowicz-67 tys. zł, rzecznicz prasowy-45 tys., sekretarka-24.

... - Kociłek, ambasador PRL w Moskwie, na spotkaniu z aktywistami partyjnymi przybyłymi z kraju powiedział: "Chciałem wyrazić pełne zrozumienie dla inicjatywnego buntu trzech towarzyszy z MSW, których śmiałość i zapal ideowy stanęły w rozdzierającym konflikcie z bezsilnością władzy w zwalczaniu kontrrewolucji w Polsce."

... - Redaktorom naczelnyim prasy, radia i telewizji przekazano w lutym informację, że władza uznaje za bezcelowe dalsze dogadywanie się z hierarchią kościelną. "Nie będziemy rozmawiać z episkopatem lecz z realistycznie myślącymi wiernymi" W związku z tym w środkach masowego przekazu należy przeczytać wypowiedzi wiernych atakujących "politykierów w sutannach". Nakazano poza tym atakować "reakcyjną politykę Watykanu" oraz popularyzowanie teologii wyzwolenia.

... - Spotkanie członków KPN przerwała 30 osobowa grupa antyterrorystyczna wywołując awanturę. Uczestniczyli: Leszka Moczulskiego, Krzysztofa Króla, Grzegorza Rosse, Andrzeja Szymańskiego /Warszawa/ Dariusza Wójcika /Lublin/ Adama Szarka /Katowice/ i Piotra Wąglarskiego.

... - Każdy pijący, nawiający do wypicia, każdy głoszący, że za alkoholizm winna jest kultura jest w takim stopniu odpowiedzialny za za polski alkoholizm jak za "kultura". Trzeba wyraźnie powiedzieć, że każdy pijący ponosi odpowiedzialność za to, że decyduje się na ucieszkę przed rzeczywistością w alkoholowe opary. Tej odpowiedzialności na żaden system zrzucić się nie da.

... - "Izwestia" w artykule zbrodniarzech hitlerowskich zatakowała gdańskiego prezesa ks. Janikowskiego. Jego nazwisko wymieniono obok Goebelsa i Bismarcka. Zamordowanie ks. Popieluszki było poprzedzone podobną napaścią "Izwestii".

... - Rozdzielono nagrody kulturalne "Solidarności" za rok 84. Przyznano 16 nagród, wszystkie są honorowe. Otrzymali je między innymi Stefan Bratkowski za swoje gazete dźwiękową, Jacek Fedorowicz za historię obrazkową "Solidarność, 500 pierwszych dni" itd.

... - 5 marca odbyło się kolejne posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Komitet dokonał analizy sytuacji i wydał oświadczenie, w którym wezwała do organizowania protestów w dniu 1 IV, organizowania tegorocznych manifestacji i strajków pod hasłem walki o pełną rekompensatę i uwolnienie więźniów politycznych. Komitet zapowiedział także, iż w wypadku niezrealizowania pełnej rekompensaty Komitet podejmie decyzję o ogólnopolskiej akcji protestacyjnej w trakcie prowadzenia drugiego etapu podważeń zapowiedzianego na czerwiec.

... - Dotarł do nas pierwszy numer warszawskiego miesięcznika "Nasze Wiadomości". Jest to pismo wydawane przez Federację Młodzieży Walczącej. W pierwszym numerze znajdują się informacje o niezależnej działalności młodzieży we Wrocławiu i Gdańsku. Jest także krótka wiadomość o Gorzowie Wlkp. Kolegom z Warszawy życzymy długiego żywota bez żadnych wypadków.

... - Zakończono zamach na ks. Sadeusza Zaleskiego z Krakowa. "Wieżni sprawcy odcięli go, wleźli do klatki i tam się nad nim śmiali. Wypalono mu V na plecach."